

**Naukowcy polscy
obradują**

**nad zagadnieniami
spółdzielczości
produkcyjnej**

WARSZAWA. — 13 bm. w Pałacu Staszica w Warszawie rozpoczęły się trzydniowe obrady, zorganizowane przez Komitet Nauk Rolniczych PAN, pierwszej sesji naukowej poświęconej zagadnieniom spółdzielczości produkcyjnej.

Proletariusze wszystkich krajów, łączcie się!

★ A

GAZETA BIAŁOSTOCKA

Organ KW Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej

ROK VI. Nr 38 (1381)

wtorek, 14. II. 1956 r.

Cena 20 gr

Zadania partii w dziedzinie rozwoju rolnictwa w latach 1956 - 1960

Referat tow. ZENONA NOWAKA
wygłoszony na V Plenum KC PZPR
— wewnątrz numeru

Dziś o godzinie 10 czasu moskiewskiego rozpoczyna obrady XX Zjazd KPZR

Z ogromnym entuzjazmem
**witają Zjazd
masy pracujące Kraju Rad**

MOSKWA. — Do Moskwy przybywają delegaci na XX Zjazd Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego, który rozpoczyna się dziś, o godzinie 10.00 czasu moskiewskiego. Z wybrzeża Oceanu Spokojnego, z Syberii, Środkowej Azji, z Zakaukazia — ze wszystkich krańców olbrzymiego kraju przyjeżdżają do stolicy wysłannicy wielkiej partii. Zostali oni wybrani na republikańskich zjazdach partii, konferencjach krajowych i obwodowych, które odbyły się w okresie ostatnich tygodni.

**Przed Krajową Radą
budownictwa**

**Dwa razy tyle
mieszkań**

CO w sześciolatce

chcemy wybudować

w planie 5-letnim

**Konferencja aktywu
budowlanego**

Białostocki

W poniedziałek, 13 bm., z inicjatywy KW PZPR i Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej zorganizowana została konferencja aktywu budowlanego naszego województwa. W naradzie udział wzięli: sekretarz ekonomiczny KW PZPR — tow. Nie-wińska, zastępca przewodniczącego Prezydium WRN — tow. Juchnicki oraz naukowcy, przedstawiciele przedsiębiorstw budowlanych i biur projektowych.

Tematem poniedziałkowej konferencji aktywu budowlanego było omówienie przygotowań do Krajowej Rady Budownictwa, która

● Ciąg dalszy na str. 2

Nadal mroźno

WARSZAWA. — W poniedziałek w nocy w całym kraju trwały nadal silne mrozy. Najniższa temperatura — minus 26 stopni — ujemna była w Olsztynie i Ostrołęce. Najcieplej było w Uście, bo „tylko” minus 12 stopni. W Warszawie zanotowano minus 23 stopnie. Mroźno było w dalszym ciągu również w wielu miastach województwa. W Moskwie temperatura wynosiła minus 17 stopni, w Paryżu minus 6, w Helsinkach minus 22, a w Sztokholmie minus 16.

**SRP gotowa jest rozpatrzyć
każdą propozycję
zmierzającą do rozbrojenia**

WIEDŃ. — Sekretariat Światowej Rady Pokoju opublikował komunikat, w którym podaje, że z początkiem kwietnia br. odbędzie się najważniejsza sesja Światowej Rady Pokoju.

Przedmiotem obrad będą problemy rozbrojenia i zakaz broni atomowej.

Światowa Rada Pokoju — głosi komunikat — gotowa jest przestudiować i rozpatrzyć każdą propozycję

Wśród delegatów znajdują się działacze polityczni i państwowi, naukowcy, inżynierowie, robotnicy z największych zakładów przemysłowych, budowlanych, kopalń, koczowników, pracownicy kultury.

Kraj wita Zjazd w atmosferze ogromnego entuzjazmu. Przygotowania do Zjazdu prowadzone były przez wiele miesięcy. Przekształciły się one w potężny ruch patriotyczny pracowników miast i wsi. Załogi tysięcy fabryk i zakładów, kopalń, budowli i przedsiębiorstw transportowych donoszą obecnie o sukcesach produkcyjnych osiągniętych w socjalistycznym współzawodnictwie podjętym na cześć XX Zjazdu.

Wykonując swe zobowiązania hutnicy Magnitogorska, Kuzniecka i innych hut dali już ponad plan tysiące ton żelaza, stali, aluminium, walców. Wydobyto dodatkowo ponad plan wiele ton węgla w Donbasie, Kuzbasie, Karagandzie i innych zagłębiach węglowych. Z wielkim entuzjazmem witają Zjazd pracownicy fabryk budowy maszyn, największych ośrodków przemysłowych — Moskwy, Leningradu, Kijowa, Mińska, Tbilisi, Rygi, Gorki, Swierdłowska, Stalingradu, Charkowa i innych miast.

Z radością witają Zjazd wielomilionowe rzesze chłopstwa radzieckiego. Koczownicy obwodu woroneskiego wezwali całe chłopstwo koczownicze do walki o dalszy rozwój produkcji rolnej i hodowlanej. Postanowili oni podwoić produkcję mięsa nie w okresie pięciu lat, lecz w ciągu jednego roku, zaś mleka w ciągu półtora roku. Inicjatywa ta została gorąco podjęta w wielu rejonach i obwodach Związku Radzieckiego.

zmierzającą do osiągnięcia sukcesu na drodze rozbrojenia. Światowa Rada Pokoju gotowa jest również do współpracy ze wszystkimi organizacjami i ludźmi, uważającymi tego rodzaju propozycję za właściwą, pożyteczną i możliwą do zrealizowania. Na sesję nadzwyczajną otrzymali zaproszenie przedstawiciele różnych organizacji krajowych i międzynarodowych oraz wybitne osobistości.

Nota rządu PRL w sprawie wysyłania amerykańskich balonów na terytorium Polski

WARSZAWA. — W dniu 11 lutego br. Ministerstwo Spraw Zagranicznych przesłało ambasadzie Stanów Zjednoczonych w Warszawie notę w sprawie wysyłania amerykańskich balonów nad terytorium Polski.

Jednocześnie stały przedstawiciel Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej przy Orga-

nizacji Narodów Zjednoczonych w Nowym Jorku otrzymał polecenie złożenia tekstu tej noty sekretarzowi generalnemu ONZ w celu poćnienia jej do wiadomości wszystkim państwom członkowskim Organizacji Narodów Zjednoczonych.

● ● Ciąg dalszy na str. 2

Pod przewodem KPZR

DZIŚ rozpoczyna swe obrady XX Zjazd Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego. Stolica wielkiego mocarstwa socjalistycznego, jak to już niejednokrotnie bywało za dni naszego życia, znowu przykuwa uwagę całego świata — zarówno przyjaciół i zwolenników, jak i przeciwników komunizmu.

Czym wytłumaczyć to zjawisko, jakie jest źródło tego wspaniałego triumfu, który święci KPZR? Jest nim wielki międzynarodowy autorytet polityczny i moralny KPZR, fakt, że jest ona siłą kierowniczą pierwszego mocarstwa socjalistycznego, że jest ona awangardą międzynarodowego ruchu robotniczego i światowego obozu pokoju i postępu.

Pod kierownictwem KPZR — Związek Radziecki odnosi ogromne sukcesy. Dla upamiętnienia sobie skali tych sukcesów wystarczyłaby przypomnieć założenia projektu dyrektyw XX Zjazdu KPZR w sprawie szóstego planu 5-letniego rozwoju ZSRR, planu, który głosi: „Kraj Rad ma obecnie wszystkie warunki ku temu, by w drodze pokojowego współzawodnictwa ekonomicznego rozwiązać w historycznie jak najkrótszym okresie podstawowe zagadnienie ekonomiczne ZSRR — doścignąć i prześcignąć najbardziej rozwinięte kraje kapitalistyczne w zakresie produkcji na głowę ludności”.

Każdy z nas wie dobrze, iż zamierzenia te zostaną wykonane w życie. Wiedzą to również nasi wrogowie, którzy, mówiąc np. o hutnictwie radzieckim, o samolotach odrzutowych, o pierwszej w świecie radzieckiej elektrowni atomowej, stwierdzają, że jest to wzór dla innych krajów. Takie uwagi wypowiedział np. ostatnio Edward Crankshaw na łamach angielskiego dziennika „Liverpool Post”.

Przywódcy świata kapitalistycznego nie wątpią już, że wykonanie zadań szóstego planu 5-letniego — jak głosi projekt dyrektyw — będzie wielkim wkładem do dalszego umocnienia całego obozu socjalizmu”. Obozu socjalistycznego, liczącego już blisko miliard ludzi.

CO sprawiło, że KPZR pierwsza w historii spełniła odwieczne marzenia setek milionów ludzi na całym świecie? Co sprawiło, że zdołała ona ukazać wszystkim ludziom swoje dzieła jako porywający wzór, o którego realizację warto się bić we własnej ojczyźnie, nie żałując sił i poświęceń?

Sprawił to fakt, że KPZR, jak żadna inna partia robotnicza, od chwili swego powstania stała niezachwianie na gruncie teorii marksizmu-leninizmu, postugiwała się naukową analizą rozwoju stosunków społecznych, w praktyce stosowała leninowską naukę o strategii i taktyce w walce klas i w ten sposób zdołała doprowadzić do wspaniałego rozwoju swego kraju ojczystego a zarazem stworzyć warunki sprzyjające przekształceniu świata w duchu ideałów socjalistycznych. W swej chlubnej, przeszło 50-letniej działalności i walece, opierając się na naukowych założeniach marksizmu, krocząc ciągle na czele ruchu robotniczego, KPZR dała w uchwatach swych zjazdów oraz w dziełach Lenina i jego kontynuatora Stalina naukowe uogólnienia nowych zjawisk doby imperializmu, epoki rewolucji proletariackiej, zwycięstwa socjalizmu i budowy komunizmu. Cała teoretyczna i praktyczna działalność KPZR jest nie tylko potwierdzeniem też naukowego socjalizmu, ale stanowi przebogatą skarbnicę doświadczeń budowy nowego ustroju na gruzach kapitalizmu, doświadczeń o ogromnej, ogólnoludzkiej i historycznej doniosłości dla całego międzynarodowego ruchu robotniczego. I powiedzmy to wyraźnie — doświadczeń obejmujących zarówno jej sukcesy, jak i błędy.

Stałym nakazem dla wszystkich partii walczących pod sztandarem Wielkiego Października musi być przyswajanie sobie doświadczeń KPZR m. in. po to, aby możliwie uniknąć błędów we własnej działalności, by twórczo przyswajając te

doświadczenia własnemu narodowi i stosować je w życiu. Trzeba nieustannie podkreślać doniosłe znaczenie doświadczeń KPZR dla naszego budownictwa zarówno gospodarczego, jak i kulturalnego — trzeba dawać odpór wszelkim próbom ich pomniejszania lub rewizji.

Wzorem dla wszystkich partii komunistycznych jest ścisła międzynarodowa więź KPZR z ruchem robotniczym innych krajów. Przygotowując partię do walki o zbudowanie socjalizmu, Lenin uczył ją rozumienia międzynarodowego znaczenia zwycięskiej walki robotników i chłopów w ZSRR. Uczył on, że podobnie jak Październik był podsumowaniem i uogólnieniem doświadczeń nie tylko rosyjskiego, ale całego międzynarodowego ruchu robotniczego, tak i na przyszłość warunkiem umocnienia władzy robotniczej jest m. in. szukanie trwałego oparcia w międzynarodowym ruchu robotniczym.

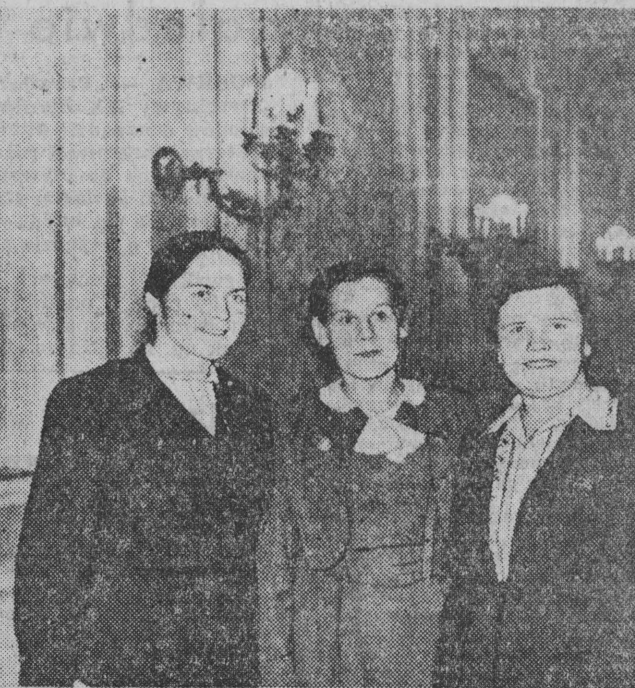
HISTORYCZNE są sukcesy jakie odniósł komunizm. Pod przewodem KPZR, bohaterki naród radziecki rozgromił zagrażające zagładzie ludzkości hordy hitlerowskie. Dzięki zwycięstwu odniesionemu przez Armię Radziecką w drugiej wojnie światowej, w sposób zasadniczy zmienił się układ sił w świecie. Kapitalizm był zmuszony do dalszego poważnego cofnięcia się. Obok niego powstał nowy, rosnący w potęgę oboz socjalizmu. W sprzyjających warunkach historycznych, stworzonych przez siły wyzwolone przez Październik, rozgromiła swych wrogów i odniosła zwycięstwo rewolucja chińska — powstała Chińska Republika Ludowa — potężne mocarstwo socjalistyczne. Zdobyła wolność nasza ojczyzna i liczne kraje w Europie i Azji. Dożyliśmy szczęśliwych dni, gdy siły socjalizmu zwyciężyły na jednej trzeciej powierzchni kuli ziemskiej. Jest to wielki sukces naszej idei, sukces, w którym historyczną rolę odegrała KPZR.

Umocnieniem tych sukcesów są ogromne osiągnięcia krajów obozu socjalizmu w budowie nowego życia. I w tej również dziedzinie przykład i pomoc KPZR mają historyczne znaczenie. Omawiając zagadnienie wymiany doświadczeń w budownictwie socjalizmu między krajami naszego obozu, „Kommunist” stwierdza: „Każdy z nich wnosi swój wkład do ogólnej sprawy walki o socjalizm i komunizm. Przy tym zgodność w zasadniczym, głównym, nie wyklucza tego, że każdy z tych krajów ma swoją odrębność w konkretnych formach, sposobach, środkach, a także i w tempie socjalistycznych przeobrażeń...”. Twórczo stosując naukę marksizmu-leninizmu w naszych polskich warunkach, unikając szablonu i mechanicznego naśladowania, trzeba z tym większą siłą podkreślać to, co jest dla nas wspólne „w zasadniczym, głównym”, z wszystkimi partiami komunistycznymi, a z KPZR w szczególności.

Na przestrzeni dziejów, a zwłaszcza w przełomowych momentach historycznych KPZR zwyciężała dzięki poparciu mas ludu pracującego. Nieustanna troska o ścisłą więź partii z masami była wyrazem stesowania w życiu leninowskich zasad demokratyzmu zarówno w stosunkach wewnątrzpartyjnych, jak i w działalności państwowej. Stosowanie tych zasad stanowi bowiem jedyną drogę do jak najszerzego, jak najpełniejszego włączenia mas do rządzenia własnym państwem i rozstrzygnięcia o własnym losie.

Ujawniając kontrrewolucyjne oblicze berliowszczyzny, Komitet Centralny KPZR uchronił partię i państwo radzieckie przed licznymi niebezpieczeństwami, które zagrażały zdobyczom narodu radzieckiego. Wyciągając nauki z wypaczeń, wynikłych z odejścia od leninowskich norm życia partyjnego, KPZR coraz pełniej wciąga masy członkowskie do omawiania polityki partii i jej zadań, zacieśnia więź z masami pracującymi, coraz skuteczniej mobilizuje ich energię i talenty dla dzieła budowy komunizmu.

● Ciąg dalszy na str. 2



Delegatki na XX Zjazd KPZR (od lewej) — Serafina Kotowa — brzygdzistka w zakładach przemysłu wełnianego im. Kalinina w Moskwie, Maria Rożniewa, pomocnik majstra w Kupawinskiej fabryce sukna pod Moskwą i Lubow Ananajewa, prządka w Gluchowskim kombinacie przemysłu bawełnianego.

Fot. — CAF

WIELKI PLAN

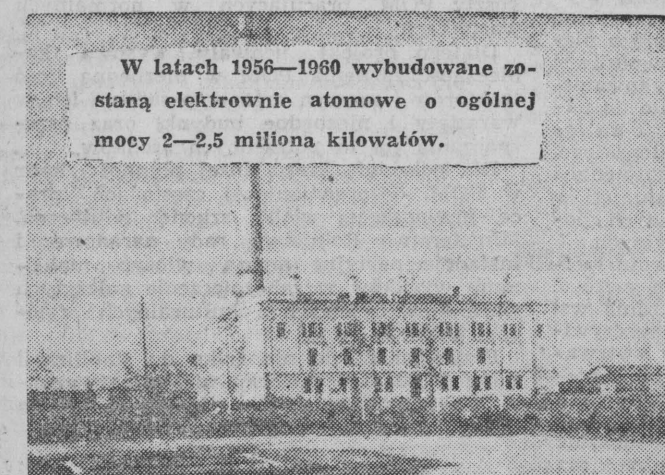
„Kraj Rad ma obecnie wszystkie warunki do tego, by w drodze pokojowego współzawodnictwa ekonomicznego rozwiązać w jak najkrótszym okresie podstawowe zadanie ekonomiczne ZSRR — doścignąć i prześcignąć najbardziej rozwinięte kraje kapitalistyczne w zakresie produkcji na głowę ludności”.

(Z projektu dyrektyw XX Zjazdu KPZR w sprawie szóstej pięciolatki.)



W roku 1960 wyprodukują się:
żeliwa 53 miliony ton
stali 68,3 miliona ton
walców 52,7 miliona ton

Czelabińskie zakłady metalurgiczne.



W latach 1956—1960 wybudowane zostaną elektrownie atomowe o ogólnej mocy 2—2,5 miliona kilowatów.

Wzrost pierwszej na świecie, radzieckiej elektrowni atomowej.



Globalne zbiory zbóż w 1960 roku doprowadzi się do 180 milionów ton (11 miliardów pudów).

W latach 1956—1960 należy dostarczyć rolnictwu ok. 1.650 tysięcy traktorów i 560 tysięcy kombajnów zbożowych.

Pracująca brigada I Ural-Sarajskiego MTS w obwodzie tatarskim.

Nieprzerwanie
jadą pociągi
z podmoskiewskim węglem.



Produkcja energii elektrycznej wzrosła do 320 miliardów kWh, w tym produkcja elektrowni wodnych — do 59 miliardów kWh.

Na budowie Bratskiej Elektrowni Wodnej.

W ciągu 5-lecia wybuduje się domy mieszkalne o łącznej powier. ok. 205 mln m²



Batchasz. Nowe domy na ulicy Pokoju.

W roku 1960 wyprodukują się 593 miliony ton węgla.

FANTAZJA?

O to jasny, pogodny dzień roku 1960. Z głośników rozbrzmiewają słowa komunikatu o wykonaniu szóstego Pięciolatnego Planu ZSRR. Słuchamy, Czytelniku, w szybkiej ponadziemskiej samolotowej odległości krótką wódkę nad krajem zwycięskiej szóstki pięciolatki.

Niekualna mapa

Oto pod skrzydłami samolotu stożkowate pagórki haid. To gotowe do rozpoczęcia wydobycia kopalnie węgla Zagłębia Peczerskiego. Wiele takich nowych zagłębi odkryli w ciągu pięciolatki geolodzy radzieccy. Wiele z nich już „zagospodarowano”.

A oto nowe szyby naftowe. Dziwi nas tylko, że wieże wiertnicze stoją obok siebie na obwodzie koła. Zupnie jakby stały na straży jakiegoś cennego skarbu. To nowa metoda tzw. zakonturowego nawadniania. Zamiast wypompowywać ropę, wlatcza się do złoża wodę, a woda sama wyciska ropę na powierzchnię.

Lecimy dalej. Siegnijmy ręką do gałki telewizora. I oto już widzimy wielki dom towarowy w mieście obwodowym.

Radzę wam, obywatelko, wziąć właśnie ten materiał. To tkanina orlonowa. Mniejsza i cieplejsza niż wełna, a przy tym ma wszystkie właściwości wełny. Wyrabia się ją z gazu ziemnego — tłumaczy ekspertka.

Tu Tallin, tu Tallin. Znajdujemy się w fabryce przetwarzającej łupki bitumiczne. Z łupków tych wydobywa się gaz ziemny, używany do opalania i na przerobę chemiczną... mówi speaker.

A oto pod skrzydłami samolotu migają kolejno nowe elektrownie wodne Republiki Łotewskiej, oto białoruska fabryka, produkująca automatyczne linie obrabiarek. Mapa z roku 1956 staje się coraz mniej aktualna.

Pod nami Wołga!

Pierwsze pięciolatki — to epoka narodzin elektrowni Iwankowskiej, Ugliczkiej, Szezerbakowskiej. W naszych oczach wyrósł ostatnio słowianie wodne Kulbyszewa i Stalina. W naszym kraju, w Wołdze i jej dopływach Kama oddały znaczną część swej potęgi — 11 milionów kilowatów mocy — na służbę człowiekowi.

Oto lotnisko. Ładujemy. A potem trafiamy do obszernej sali, w której kolorowymi światłami błyskają dziesiątki lampek. Na czarnym poliurym pulpitach — kilkanaście wyłączników.

Wielkiej Wołgi — objaśnia gospodarz tego lokalu. — Kama również znajduje się w moim rozporządzeniu. Ten pulpit, te lampy opowiadają mi o sytuacji w każdym z okręgów włączonych do naszego systemu energetycznego. W każdej chwili mogę podnieść poziom wody w dowolnym zbiorniku kosztem innych zbiorników, aby lepiej wykorzystać potęgę rzeki.

Sam jeden?

Tak, sam jeden. Telemekhanika sprawiła, że ręce moje sięgają na

odległość tysięcy kilometrów. Elektrownie rzek syberyjskich będą znacznie potężniejsze. Ale i nasz system nie jest biłostką. Wytwarzamy rocznie 50 miliardów kilowatogodzin energii elektrycznej.

— Ileż to może być w promieniach dla wszystkich kategorii?

— No, powiedzmy, mniej więcej dokładnie: elektrownie wodne Wołgi i Kamy pozwalają oszczędzić rocznie dwadzieścia pięć milionów ton węgla.

Trzy słowa w nazwie i 160 km, na godz.

Cóż za piękny wagon! Nawet nie żaluję, że nie poleciałem dalej samolotem. Nie powinienem żałować — mówi konduktorka. — Nasz pociąg, tak zwany pociąg międzyobwodowy, jedzie z szybkością 160 kilometrów na godzinę. Szybkość tę można osiągnąć przede wszystkim dlatego, że parowóz został zastąpiony przez wóz motorowy, poruszany turbiną gazową. Właściwie to turbina gazowa porusza generator, energii elektrycznej, a ten z kolei silniki elektryczne znajdujące się na osiach. Tak więc, właściwie nasz „ciągłak” można by nazwać gazoturbielektrowozem.

A czym opala go się? — Węgłem. Ścisłej — pyłem węglowym. Pył ten, zmieszany z powietrzem, wlatcza się do komory spalania, gdzie powstaje na skutek spalania gaz, zostający skierowany na łopaty turbiny gazowej.

A więc jest to daleki krewny parowozu?

Tak, tylko mniej żarłoczny. Parowóz zużywa cztery do pięciu razy więcej węgla niż wóz turbiniowy tej samej mocy. Szybkość, jakie dotąd

właściwe były samolotom, udaje się nam osiągać także dzięki szynom ciężkiego typu, dzięki żelbetonowym podkładom i doskonałemu uresorowaniu wagonów.

Elektronowy inżynier - hutnik

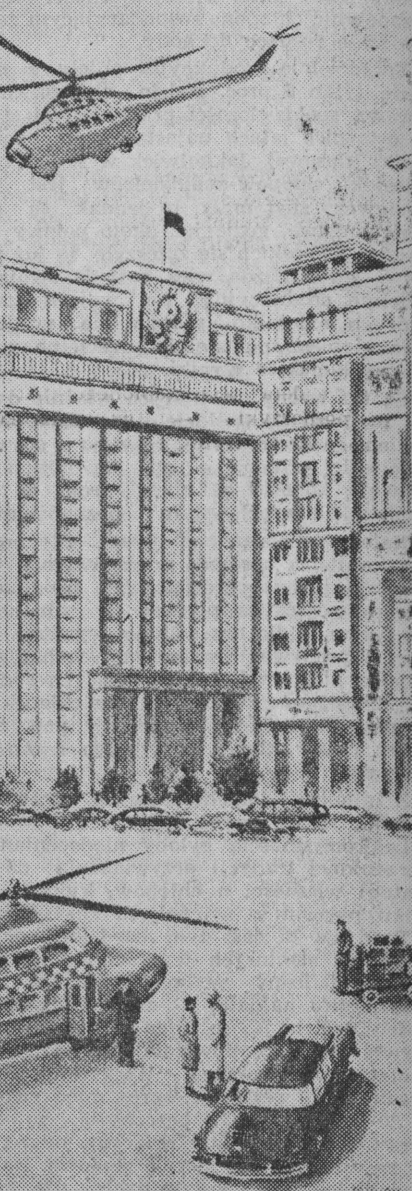
Pierwsze kroki kierujemy do wielkich pieców. Z dyspozytorni wychodzi do nas inżynier kierujący pracą wielkiego pieca.

Huta nasza kilkakrotnie ulegała przebudowie, modernizacji. Aż dopiero w okresie powojennym wyrosła tutaj ta olbrzymia, wielka piec, która naprawdę usprawniła swoją pracę. Proces produkcji również ulegał coraz większemu udoskonaleniu. Przede wszystkim dzięki wprowadzeniu automatycznego sterowania pieców.

Zapewne oderwaliśmy was od pracy. Może przeszkadzamy?

Bynajmniej. Mam tu pomocnika, który doskonale mnie wyręcza.

— Ale przecież w sali nie ma nikogo? Gdzież więc ten pomocnik? — Widzicie, skład gazów, temperatura w piecu, ciśnienie i inne charakterystyczne parametry pieca są



Komunikacja miejska niedalekiej przyszłości — powietrzne taksówki.

ze sobą ściśle związane. Gdy otrzymam sygnał automatyczny, podany mi przez przyrządy, zwiększam np. dmuch. Ale zwiększam raczej na oko. A tymczasem tutaj zainstalowana jest elektronowa maszyna licząca, która w ciągu części sekundy dokonuje odpowiednich obliczeń i automatycznie podaje właściwy impuls, zmieniający pracę pieca. Automatyzacja zwiększenie ciśnienia gazu na gardzieli, ulepszone aglomerat, wilgotny dmuch pozwolił nam łącznie zwiększyć wydajność pieców o 20 proc.

Czy brałeś już dziś próżnię?

A teraz stół. Zwykła kolejność przy zwiedzaniu huty.

— Odsuńcie się! Dajcie tlen! — woła robotnik.

I po chwili z gruszki konwertora bucha snop iskier. Gruszka bessemerska zabulgotała, zagotowała się w niej płynna surowka. Po niedługim czasie robotnicy włączyli silnik, gruszka zaczęła się pochylać.

Obroty detalicznego handlu państwowego i spółdzielczego zwiększają się w przybliżeniu o 50 procent.

Nowy dom towarowy w Komsomolsku nad Amurem.



Nowy budynek szkoły średniej w Ufie.

Zrealizowane zostanie w zasadzie w miastach i na wsi powszechne średnie nauczanie.

— Tlen pracuje szybko — powie- dział któryś z robotników. — Dziś- siaj już połowę stali konwertorowej wytapiamy na tlenie.

— A próżnię już brałeś? — pyta drugiego robotnika.

— Proszę? Jak można „wziąć próż- nię”?

— Okazuje się, że można. Każdą lej- nicą, napełnioną stalą, opuszcza się do jakiejś studni. Opada na nią po- krywa. Po chwili każdą wyjeżdża na wierzch.

— Po co?

— Podczas, gdy każdą znajdowała się w studni, wypompowano z niej powietrze. Powstała próżnia, która „wyciągnęła” z roztopionej metalu pęcherzyki — największego wroga jakości stali.

Suwnica przez ten czas podcią- gnięła każdą nad drugą, podobną. Połał się płomienny metal. Ale ani jedna, ani dwie kadzie nie zdołały napełnić tej drugiej.

— Czyż ta dolina kadzi jest bez dna?

— Oczywiście, że bez dna. To lej- maszynny odlewniczy do ciągłego odlewania. Spójrzcie! Prawie pięć- pięć w dół sięga nasza maszyna.

Na jenijską skalę

Uralskie łańcuchy i kazachstań- skie stopy pozostały daleko w tyle. Pod skrzydła „wchodzi” szeroki

Wołga, Jenisej, Ob — wielkie rzeki radzieckie oddadzą swą energię dla potrzeb człowieka.

Płynna stal krzepnie na swej po- wierzchni w krystalizatorze. O pa- dziecie niżej mamy już belkę czerwonego metalu, której wne- trze jednak jeszcze nie zastężyło. Tam na dole „nóż tlenowy” ocie- ka kawał po kawałku i poszczególne kęsy idą na walcownie. Nie trzeba już blumingu — zginałaczka ani slabinu. A przecież były to skom- plikowane agregaty hutnicze wa- żące po pięć tysięcy ton, ich silni- ki zaś — po 15 tys. KM mocy — zerały niewiarogodne ilości prądu.

Kronika filmowa 1960 r.

Oto na kolorowej taśmie filmo- wej — złoty szary, stepowy krajo- braz. Zza horyzontu wyrastają dwa wielkie, białe jak śniegi, ko- miny. Z głośnika dobiega głos.

Oto, towarzysze, jesteśmy świadkami uruchomienia nowej e- lektrowni atomowej, która doda- wa produkcję do dwóch milionów kilowatów, powstających dzisiaj dzięki energii rozpadu jąder ato- mowych. Ta bogata ziemia, kryją- ca w swym wnętrzu węgiel, rudę, ropę naftową, a tak oddalona od ośrodków energetycznych — otrzy- mywać będzie od dziś taką ilość energii elektrycznej, że przemieni się w krainę mlekiem i miodem płynącą.

Muszą przyznać

COMBAT
LE JOURNAL DE PARIS

„ZSRR posiada w chwili obecnej wszystkie środki konieczne do tego, by stać się najpotężniejszym pod względem przemysłowym państwem świata i w krótkim czasie prześcignąć najbardziej rozwinięte kraje kapitalistyczne”.

The New York Times

„Rosjanie z pewnością odniosą duży sukces w ciągu najbliższych pięciu lat i zaczynają nas doścignąć pod względem gospodarczym”.

LE MONDE

„Tempo rozwoju przemysłowego ZSRR jest zgoła nie- zwykłe”.

„ZSRR może być dumny z danych opublikowanych w dniu dzisiejszym” (15. I. 56).

CHRISTIAN SCIENCE MONITOR

„W myśl założeń planu (szósta pięciolatka — red.) należy się liczyć z bardzo szybkim wzrostem produkcji metali nie- żelaznych, imponującym postępem w dziedzinie elektryfika- cji oraz przeprowadzeniem prac przygotowawczych do zbu- dowania silowni o mocy dotychczas nie spotykanej. Silow- nie nie będą w stanie dostar- czyć setek miliardów kWh.

Jednym z wielkich zadań o- becnego planu jest przygo- towanie maszyn i źródeł energii, które umożliwią wykorzysta- nie nieograniczonych zasobów uranu i toru będących w po- siadaniu ZSRR... Zostaną wyprodukowane różne ma- szyny o gigantycznych roz- miarach. Niektóre z tych ma- szyn przewyższą wszystkie co wyprodukowano nawet w USA. Maszyny te będą ob- sługiwane przez sieć ośro- dów energetycznych, obej- mującą dwie elektrownie, z których każda posiadała bę- dzie moc 3,2 miliona kWh (największa elektrownia świata w Grand Coulee w USA posiadała moc około 2 milionów kWh).

Oto kolejna turbina o mocy 100 tys. kilowatów — mówi speaker. Przewidziano jest dla nowej silow- ni, która będzie stosować najtańsze paliwo — gaz naturalny. A tam, po tej stronie — obiektyw telewizora

zaczęły krążyć — widzenie poddana próbom turbiny o mocy 300 tys. kilo- watów. Wymiary jej nie są o wiele większe od „stutysięcznej”. A zwię- kszenie mocy osiąga się kosztem wy- szych parametrów pary: ciśnienie 300 atmosfer i temperatury 650 stop- ni. Podczas pracy łopatką są roz- rzucane niemal do białości.

A przecież przy wytopie np. alu- minium zużywa się 25 tys. kilo- watogodzin na tonę, a na tonę sztucznego kauczuku — 17 tys. Ta- nia energia — to tanie produkty, zwłaszcza przy obfitości surowców.

I wszystko jest u nas tutaj tak- ie „w skali jenijskiej” — mówi młody inżynier z budowy. — Patrz- cie. Oto samochód-wytwórca. Noś- ność — 50 ton. Silnik — 500 KM mocy. A nasze traktory mają po 250 KM. Nasze koparki mają wysię- ganie po 100 metrów i czerpaki po 25 m sześciennych. Potężna musi być technika, aby okiełznać tak potężną rzekę! I jeszcze jedno: patrzcie, oto tutaj stanie pierwszy turbogenera- tor. Jego moc będzie dziesięć razy większa od mocy Wolchowskiej E- lektrowni — pierwszej jaskółki elektryfikacji ZSRR.

A teraz — do maszyn!

Tak, tak, Ciekawe są te nowe ma- szyny. Samych linii automatycz- nych obrabiarek pracuje już 220 w naszym kraju. Kowale i odlewnicy

leżą przy wytopie np. alu- minium zużywa się 25 tys. kilo- watogodzin na tonę, a na tonę sztucznego kauczuku — 17 tys. Ta- nia energia — to tanie produkty, zwłaszcza przy obfitości surowców.

A przecież przy wytopie np. alu- minium zużywa się 25 tys. kilo- watogodzin na tonę, a na tonę sztucznego kauczuku — 17 tys. Ta- nia energia — to tanie produkty, zwłaszcza przy obfitości surowców.

I wszystko jest u nas tutaj tak- ie „w skali jenijskiej” — mówi młody inżynier z budowy. — Patrz- cie. Oto samochód-wytwórca. Noś- ność — 50 ton. Silnik — 500 KM mocy. A nasze traktory mają po 250 KM. Nasze koparki mają wysię- ganie po 100 metrów i czerpaki po 25 m sześciennych. Potężna musi być technika, aby okiełznać tak potężną rzekę! I jeszcze jedno: patrzcie, oto tutaj stanie pierwszy turbogenera- tor. Jego moc będzie dziesięć razy większa od mocy Wolchowskiej E- lektrowni — pierwszej jaskółki elektryfikacji ZSRR.

A teraz — do maszyn!

Tak, tak, Ciekawe są te nowe ma- szyny. Samych linii automatycz- nych obrabiarek pracuje już 220 w naszym kraju. Kowale i odlewnicy

leżą przy wytopie np. alu- minium zużywa się 25 tys. kilo- watogodzin na tonę, a na tonę sztucznego kauczuku — 17 tys. Ta- nia energia — to tanie produkty, zwłaszcza przy obfitości surowców.

A przecież przy wytopie np. alu- minium zużywa się 25 tys. kilo- watogodzin na tonę, a na tonę sztucznego kauczuku — 17 tys. Ta- nia energia — to tanie produkty, zwłaszcza przy obfitości surowców.

I wszystko jest u nas tutaj tak- ie „w skali jenijskiej” — mówi młody inżynier z budowy. — Patrz- cie. Oto samochód-wytwórca. Noś- ność — 50 ton. Silnik — 500 KM mocy. A nasze traktory mają po 250 KM. Nasze koparki mają wysię- ganie po 100 metrów i czerpaki po 25 m sześciennych. Potężna musi być technika, aby okiełznać tak potężną rzekę! I jeszcze jedno: patrzcie, oto tutaj stanie pierwszy turbogenera- tor. Jego moc będzie dziesięć razy większa od mocy Wolchowskiej E- lektrowni — pierwszej jaskółki elektryfikacji ZSRR.

A teraz — do maszyn!

Tak, tak, Ciekawe są te nowe ma- szyny. Samych linii automatycz- nych obrabiarek pracuje już 220 w naszym kraju. Kowale i odlewnicy

leżą przy wytopie np. alu- minium zużywa się 25 tys. kilo- watogodzin na tonę, a na tonę sztucznego kauczuku — 17 tys. Ta- nia energia — to tanie produkty, zwłaszcza przy obfitości surowców.

Zdjęcia i rysunki z czaso- pism radzieckich: „Sowieck- kiej Sojuz” i „Ogoniok”.

Zdjęcia i rysunki z czaso- pism radzieckich: „Sowieck- kiej Sojuz” i „Ogoniok”.

Dokończenie referatu tow. Zenona Nowaka

• Dokończenie ze str. 5

Zwiększenie towarowości produkcji w każdym zespole i gospodarstwie, obniżka kosztów własnych — to dziś rzecz najważniejsza w pracy PGR.

System oddolnego planowania zapoczątkowany po raz pierwszy w 1955 roku miał na celu ułatwić osiągnięcie tego podstawowego zadania.

Ta pierwsza próba stosowania oddolnego planowania dała już cały szereg pozytywnych osiągnięć. Jednak nie można twierdzić, że w większości gospodarstw oddolne planowanie było właściwie realizowane.

W związku z tym nasała się szereg wniosków na przyszłość.

Metoda oddolnego planowania w rolnictwie winna być konsekwentnie wdrażana, a administracja PGR z góry do dołu oraz terenowe instancje partyjne, winny znacznie więcej niż dotąd nieść praktycznej pomocy terenowi — gospodarstwom i zespołom w zastosowaniu jej w życiu.

Doświadczenie uczy, że przy stosowaniu zasady oddolnego planowania ujawnia się szereg naszych ogólnych słabości, ujawniają się poglądy i tendencje nie zawsze odpowiadające kierunkowi i zadaniom partii — dlatego nie wolno nam puszczać oddolnego planowania na żywioł, a wskaźniki towarowości i dostaw dla państwa oraz wskaźniki pogłowia na koniec roku winny być utrzymane i przestrzegane.

Wnioski terenu, uwagi aktywów z zespołów i gospodarstw, wnioski załóg — nie mogą być traktowane bezkrytycznie i powierzchownie. Niczego nam nie wolno urobić z tego, co idzie z dołu. Niczego nie wolno tu zlekceważyć. Należy wszystko skrupulatnie zanalizować i razem z wnioskodawcami powziąć ostateczną decyzję.

PGR uczyniły już wiele dla likwidacji odłogów i będą musiały prowadzić to dzieło do końca. W najbliższych kilku latach stoi przed PGR-ami jako jedno z naczelnych zadań należyte i pełne zagospodarowanie najlepszych ziem w Polsce — Żuław, mad nadodrzańskich, Hrubieszowszczyzny itd. Na wykonanie tego zadania musi być skierowana uwaga zarówno resortu, jak i organów partyjnych i państwowych na tych terenach. Muszą być na to przeznaczone odpowiednie środki materialne i dobrani ludzie, którzy potrafią zadanie to wykonać.

Dla wzmocnienia zainteresowania ofiarnych załóg PGR, pilnym zadaniem, które musimy wykonać jeszcze w najbliższych miesiącach, jest sprawa właściwego ustawienia i podniesienia płac pracowników PGR, zatrudnionych przy robotach polowych.

W wykonaniu zadań produkcyjnych PGR niezbędna jest zwiększona pomoc ze strony instancji i organizacji partyjnych oraz rad narodowych. Tym bardziej, że PGR powołane są do odegrania poważnej roli w pchnięciu naprzód ruchu spółdzielczości produkcyjnej. PGR muszą okazywać sąsiedziom z nimi spółdzielniom produkcyjnym maksymalną pomoc agronomiczną, techniczną i organizacyjną. Pracownicy PGR wszystkich szczebli winni być częściej w spółdzielniach produkcyjnych na ich terenie i służyć im radą i pomocą.

Przybliżenie kierownictwa do terenu, zwiększenie uprawnień dyrektorów zespołów i kierowników gospodarstw, upolitycznienie całej działalności PGR, mobilizacja ich załóg — oto niezbędne elementy dla wykonania zadań PGR w najbliższych latach.

Rozwój rolnictwa — sprawą całej partii, sprawą całego narodu

Towarzysze!

Zadania związane z realizacją planu 5-letniego stawiają przed partyjnym i państwowym kierownictwem rolnictwa nieporównanie większe wymagania, czynią ze sprawy podniesienia poziomu ideologicznego, politycznego i organizacyjnego instancji i organizacji partyjnych, działających na wsi, sprawą decydującą o powodzeniu tego planu.

Musimy na codzień pamiętać, że zapewnienie szybkiego rozwoju rolnictwa jest możliwe jedynie pod warunkiem, że cała partia, cały aktyw, wszystkie resorty i terenowe rady narodowe będą traktować sprawy związane z rolnictwem jako centralne, ogromnej wagi zadanie państwowe.

W dyskusji nad materiałami IV Plenum, na konferencjach powiatowych i wojewódzkiej, słusznie podnoszono konieczność dalszego, konsekwentnego kontynuowania walki o pełne wcielenie w życie wskazań III Plenum, dla zabezpieczenia jeszcze większego wzrostu politycznej i produkcyjnej aktywności mas, dla przezwyciężenia wielu biurokratycznych wypaczeń w pracy partyjnych i państwowych organów, które tę inicjatywę hamują.

W projekcie uchwały nakreślone są zasadnicze kierunki działań mające na celu wydane ulepszenie naszej pracy partyjnej i państwowej w rolnictwie i na wsi. Zatrzymam się pokrótce na najważniejszych:

Sprawa pierwsza — to dalsze, konsekwent-

ne likwidowanie nadmiernej jeszcze centralizacji w zarządzaniu rolnictwem, rozszerzanie uprawnień władz terenowych, podniesienie ich poczucia odpowiedzialności, na rozwój rolnictwa i okazywanie pomocy GRN, spółdzielniom produkcyjnym, PGR i POM.

Proponowana w projekcie uchwały likwidacja centralnych zarządów PGR i powołanie wojewódzkich oraz reorganizacja zarządów rolnictwa przy Woj. RN i PRN pozwolą przybliżyć ośrodki dyspozycji i decyzji w sprawach rolnictwa do gromad, spółdzielni, PGR i POM, tam gdzie decydują się sprawy wzrostu produkcji rolniczej i rozwoju socjalistycznej gospodarki na wsi.

Ta reorganizacja, dopływ nowych kadr oraz wytyżony wysiłek w celu skierowania specjalistów — rolników, którzy nie pracują w swym zawodzie do rolnictwa pozwolą w ciągu najbliższych lat zrealizować zadanie, by przy każdej GRN był na stałe agronom, pozwolą zasilić specjalistami POM, spółdzielnie produkcyjne oraz państwowe gospodarstwa rolne.

Po drugie — w aparacie partyjnym odczuwa się wciąż jeszcze brak ludzi posiadających niezbędne wykształcenie oraz znajomość spraw rolnictwa. W związku z tym trzeba śmielej zasilać KW i KP odpowiednio przygotowanymi politycznie i fachowo specjalistami.

Jest to tym bardziej konieczne, że złożone i napięte zadania planu 5-letniego wymagają bardziej konkretnego kierowania sprawami rolnymi, znacznego podwyższenia umiejętności całego aparatu partyjnego, rozstrzygnięcia ze znajomością rzeczy problemów i spraw, które wyłaniają się i będą wyłaniać się w codziennej pracy w terenie.

Po trzecie — projekt uchwały kładzie specjalny nacisk na konieczność podniesienia ideologicznego i politycznego poziomu organizacji partyjnych jak i każdego członka partii na wsi. Szczególnie ważną sprawą jest przekonanie wszystkich członków i kandydatów partii o słuszności i konieczności walki o zrealizowanie programowego zadania partii — socjalistycznej przebudowy wsi.

Wymaga to od KW i KP zwiększenia pomocy dla wiejskich organizacji partyjnych. Przyczyni się to do ożywienia pracy politycznej, zapewni rozbudowę szeregów partyjnych na wsi. Dla usprawnienia działalności organizacji partyjnej w gromadzie wydaje się celowym powołanie w pewnych warunkach komitetów gromadzkich i przywrócenie większym grupom partyjnym prawa przyjmowania nowych członków do partii. Utworzenie grup instruktorów na czele z sekretarzem KP w rejonie każdego POM przyczyni się również do poparcia kierownictwa pracą partyjnych organizacji wiejskich.

Wszystkie te posunięcia organizacyjne i kadrowe w dziedzinie partyjnej i państwowej stwarzają lepsze warunki do dalszego budzenia aktywności i inicjatywy mas pracujących wsi, do lepszego związania się z nimi organizacji partyjnych i terenowych organów władzy ludowej.

Praca partyjna winna zmierzać do upowszechnienia doświadczeń produkcyjnych ludzi w spółdzielniach, gromadach, POM i PGR, do usuwania licznych jeszcze hamulców, utrudniających uruchamianie rezerw tkwiących w rolnictwie, do ugruntowania praworządności, do dalszej demokratyzacji wszystkich dziedzin życia na wsi.

Pozwoli to zarazem skuteczniej politycznie izolować kułactwo, zwalczać o wiele bardziej skutecznie machinacje elementów kułackich i spekulacyjnych.

Wyjaśnienie sensu polityki partii, zadań stawianych przez plan 5-letni najszerszym masom wymaga ożywienia pracy propagandowej i agitacyjnej na wsi. Wymaga to większej wiedzy politycznej i ekonomicznej, lepszego związania pracy partyjnej z życiem, z warunkami w jakich przebiegać będzie walka o rozwój produkcji rolniczej i przebudowę wsi na każdym konkretnym terenie.

Walka o wykonanie zadań planu 5-letniego będzie wymagać znacznego ożywienia pracy kulturalno — oświatowej, jako ważnego czynnika w całokształcie partyjnego oddziaływania na wieś.

Powaznym przeobrażeniem gospodarczo-społecznym na wsi towarzyszyć musi prowadzona z jeszcze większym rozmachem i głębią rewolucja kulturalna — ten potężny oręż przeobrażenia świadomości milionowych mas chłopów pracujących.

Stąd przed instancjami i organizacjami partyjnymi, masowymi organizacjami chłopskimi staje w całej rozciągłości zadanie upowszechniania wiedzy, zwalczania zabobonów oraz działalności reakcyjnej części kleru. Staje zadanie kształtowania naukowego poglądu na świat wśród najszerszych mas, zwłaszcza młodzieży wiejskiej, zadanie przekształcenia świetlic wiejskich w rzeczywiste ośrodki krzewienia kultury.

Program rozwoju rolnictwa na najbliższe 5-lecie przy szerokiej mobilizacji naszych sił zyska niewątpliwie poparcie mas pracujących chłopstwa, zyska uznanie i poparcie ze strony klasy robotniczej i inteligencji pracującej. Jest to bowiem program stworzenia lepszych niż dotychczas warunków dla szybkiego rozwoju produkcji rolniczej, a w ślad za tym dla podniesienia poziomu materialnego ludzi pracy, zarówno na wsi jak i w mieście. Jest to program wiodący naszą wieś ku zamożnemu i kulturalnemu życiu, ku jej socjalistycznemu jutru.

Przed II Ogólnokrajowym Kongresem Kobiet

O swoim dziesięcioletnim dorobku i przyszłych zadaniach

mówiły aktywistki LK na wojewódzkiej naradzie

W ubiegłym tygodniu odbyła się w Białymstoku Wojewódzka Narada Aktywu Ligi Kobiet. Udział w niej wzięły przewodniczące rad kobiecych oraz członkinie rad zakładowych. Narada miała na celu podsumowanie 10-letniej działalności Ligi Kobiet oraz wytyczenie zadań na okres przedkongresowy.

Referat wygłoszony przez przewodniczącą Wojewódzkiego Zarządu Ligi Kobiet tow. Helenę Pieresko omawiał 10-letnie osiągnięcia organizacji.

Pierwszym najważniejszym zadaniem Ligi Kobiet było wskazanie kobietom jak korzystać one mają ze swoich praw. Trzeba było pobudzić ich aktywność, wskazać na przemiany zachodzące w naszym kraju, aby zrozumiały one wreszcie swoją rolę w budownictwie ogólnonarodowym.

Omawiając udział kobiet we wszystkich gałęziach naszej gospodarki narodowej tow. Pieresko powiedziała m. in.:

— Mamy bardzo dużo kobiet we wszystkich gałęziach produkcji. Zwiększyła się 6-krotnie liczba dziewcząt studiujących na wydziałach technicznych wyższych uczelni.

Mimo tych wielkich osiągnięć Liga Kobiet w działalności swojej miała także braki. Te braki to przede wszystkim za mały udział kobiet w pracach rad zakładowych. Rady dotychczas nie wszędzie doceniały rolę kobiet i nie wszędzie liczyły się z ich zdaniem. Działalność organizacji zmalała w zakładach pracy, a aktyw

Okolo 110 tysięcy paczków zjedli w karnawale białostoczaninie

Karnawał — okres zabaw i paczków. W Białymstoku produkują tego karnawałowego specjału zajmują się ciastkarnie Białostockich Zakładów Gastronomicznych i Białostockich Zakładów Przemysłu Piekarniczego.

Ciastkarnia Białostockich Zakładów Gastronomicznych produkuje codziennie 3 tysiące paczków, a na każdą niedzielę przygotowuje ich aż 6 tysięcy.



CAF — fot. Pietkowskiego

Od początku bieżącego roku białostoczaninie zjedli już ponad 73 tysiące paczków produkcji BZG. Ciastkarnia BZPP produkuje mniejszą ilość paczków, bo tylko 2 tysiące dziennie. W styczniu wyprodukowała ich dokładnie 25.562 sztuki. Do dnia dzisiejszego ilość ta wzrosła do ponad 35 tysięcy.

Białostockie ciastkarnie zapomniały o jeszcze jednym karnawałowym specjale, jakim są faworki. Cukiernicy zapomnieli, ale mieszkańcy Białostoku doskonale pamiętają ich smak i za naszym pośrednictwem zwracają się z prośbą, aby już w najbliższych dniach oprócz paczków w białostockich sklepach ukazały się także chrupiące faworki. (Hr)

UWAGA! odbiorcy węgla

Na liczne skargi ludności w sprawie węgla przydziałowego, który jest sprzedawany w dwóch gatunkach i po różnych cenach, wyjaśniamy, że węgiel wydawany będzie tylko w gatunku lepszym. Suma wpłacona za węgiel niższego gatunku będzie przeliczona na odpowiednią ilość węgla wyższego gatunku i dlatego ilość węgla wyższego gatunku będzie mniejsza.

Powstała w ten sposób różnica ilości węgla każdy odbiorca będzie miał prawo pobrać w swoim punkcie opałowym, płacąc za węgiel po 250 zł za tonę, nie licząc transportu. (gr)

i o pokoleniu, które nas zastąpi. Wychowanie naszej młodzieży na dobrych obywateli ludowej ojczyzny, to najważniejsze zadanie kobiet. Zadanie, które przede wszystkim jej powierzyła nasza władza. Nie jest ono łatwe. Wymaga i funduszy i dużej ofiarności. Trudności te musimy jednak pokonać. Tego wymaga od nas jako od aktywistek Ligi Kobiet nasza Ojczyzna.

Pracy tej nie możemy odkładać na później. Musimy rozpocząć ją już od jutra i kontynuować na codzień. Dużą część tych poważnych zadań musimy wykonać jeszcze przed II Ogólnokrajowym Kongresem Kobiet. (Hr)

Mróz w Białymstoku

„Nadal mroźno” — takie słowa najczęściej słyszymy w komunikatach radiowych Państwowego Instytutu Hydrologiczno — Meteorologicznego. Rzeczywiście termometr rzadko tylko wskazuje temperaturę powyżej minus 200 C. Temperatura waha się w naszym mieście od minus 23 — 27 stopni.

NA BUDOWACH Roboty budowlane na murach zostały wstrzymane. Robotników przeniesiono na budowy zamknięte, gdzie przeprowadza się prace wykonawcze. Nie wszędzie idą one jednak sprawnie. Powodem tego jest brak na wielu budowach centralnego ogrzewania. A więc wina Zjednoczenia Instalacji Sanitarnych.

Na budowie 33/20 ZOR przy ul. Zamenhofa przerwaną pracę tymczasem jedynie ze względu na to, że nie wykonano w budynku instalacji centralnego ogrzewania.

Jeszcze większe kłopoty ma kierownictwo budowy gmachów Sądu Wojewódzkiego przy ul. Ojczyzny. Na budowie tej nieczynne centralne ogrzewanie nie tylko wstrzymuje prowadzenie dalszych prac wykonawczych, ale co gorsza niszczy wykonaną już robotę. Grzejniki pękają, a woda zalewa parkiet, który trzeba po takiej „kapie” zrywać, a następnie układać na nowo.

W ZŁOBKACH W złobku nr 2 przy ul. Dzierżyńskiego na ogół jest ciepło. Nie we wszystkich prawdziwie salach, ale dzieci bawią się tam, gdzie jest ciepło. W ostatnim czasie frekwencja dzieci przywołanych do złobka znacznie zmalała, bo zamiast 70 w złobku jest 45 — 50 dzieci. W innych złobkach Białostoku sprawa przedstawia się podobnie. Mała frekwencja spowodowana jest nie warunkami w samym złobku, ale tym, że rodzice mieszkający daleko boją się za prostu wieść dziecko w czasie silnych mrozów.

W przedszkolach także zmalała frekwencja dzieci. Do przedszkola przy ul. Grottego zamiast 90, przychodzi 60—65, a w czasie silnego mrozu tylko 45 dzieci. (Hr)



Teatr im. A. Węgierki w Białymstoku: „Krzywo, prosto, byle ostro”, godz. 19.00.

Scena kameralna Teatru w sali Klubu TPP-R: „Zabusa” godz. 19.00.

KINA „Pokój” — „Dama z portretu” godz. 15, 17, 19 i 21. „Ton” — „Operacja konieczna” prod. radzieckiej, dozwolony od 17 lat — godz. 14, 16, 18 i 20. „Orbis” prowadzi przedprzedaż biletów do teatru i kin.

KLUBY Klub TPP-R — czynny w godz. 11—21.

Klub MPK, ul. 1 Maja czynny od godz. 14—22. Księgarnia Klubu MPK — czynna od 10 do 18, a w niedziele i święta od 9 do 15.

Wojewódzki Dom Kultury ul. Kilińskiego 8 — godz. 18.00 — dyskusja nad książką konkursową A. Zweiga „Spor o sierżanta Grisza”.

Lekcja języka rosyjskiego o godz. 18.00 i o godz. 17.00 zajęcia sekcji szachowej.

Ośrodek Dziecięcy WDK ul. Techoka Malmada — rozgrywki ping-ponga, zajęcia zespołu pieśni i tańca, kola robot ręcznych i kola modelarstwa lotniczego. Czynna czynna od godz. 16 do 19.

WAŻNIEJSZE TELEFONY Miejska Zawodowa Straż Pożarna — tel. 08, 530. Woj. Stacja Pogotowia Ratunkowego — tel. 08, 530.

Podziękowania

Prof. dr Sosze w dowód wdzięczności za przeprowadzenie operacji mojej żony Stefani Kwiatkowskiej i Personelowi III Oddziału Kliniki Ginekologiczno-Położniczej za troskliwą opiekę składa serdeczne podziękowanie — Maż. g 85-1

wego przy ul. Krasieńskiego (róg Henryka Olejniczaka) tel. biura wezwana 09, informacyjnie 555.

Pogotowie milicyjne — tel. 07.

DYŻURY APTEK Apteka Społeczna nr 7 Rynek Kościuszki 6, tel. 20-68.

Program radiowy

na dzień 14. II. (wtorek)

Białystok na fal 178,2

5.05 Muzyka poranna; 5.30

Wiadomości; 5.36 Utwory charakterystyczne; 5.45 Kalendarz

radiowy; 5.55 Skrzynka ogólna;

6.05 Chwila muzyki; 6.10 Koncert

orkiestry; 6.30 Dziennik poranny;

6.40 Koncert; 7.45 „Błkitna

sztafeta”; 8.00 Wiadomości; 8.06

Muzyka baletowa; 8.30 Wiado-

mości; 8.36 Pieśni Józefa Hayd-

na; 9.00 Przeglad; 12.04 Wiado-

mości; 12.10 Przeglad Prasy;

12.15 Duety na skrzypce i gita-

ry; 12.30 Informacje i komunika-

ty; 12.40 Melodie filmowe;

13.10 Koncert symfoniczny;

14.00 Wiadomości; 14.05 Informa-

cje; 14.10 Rewia polskich orki-

estr; rozgrywki ych; 15.15 U-

twory fortepianowe; 15.30 Ra-

dzianka muzyka ludowa; 16.35

Chłopska muzyka operowa; 17.00

Audycja dla młodzieży szkolnej;

17.30 „Jaworowy dom”; 17.45 W

sportowym rytmie; 18.00 Z miast

i wsi województwa; 18.15 Wiado-

mości; 18.20 Z cyklu „Sonaia

forteplanowa w historycznym

rozwoju”; 19.00 Muzyka i aktu-

alności; 19.25 „Na przedpolu

kosmosu” — podałanka; 19.35

Gra orkiestra taneczna; 20.00

„Szlafrok Obłomowa” — słuch-

wisko; 21.30 Z kraju i ze swia-

ta; 22.00 Kronika sportowa;

22.10 Piosenki francuskie; 22.20

Zorany ugor” fragm. pow.;

22.40 Muzyka taneczna; 23.50

Ostatnie wiadomości.